

„Sześćdziesiątka” nie ustąpiła



mieszkaniec gminy Mikstat), wykonując ten manewr, nie udzielił pierwszeństwa renault i doprowadził do kolizji pojazdów (osobówkę prowadziła 35-letnia mieszkanka gminy Mikstat).

Oboje kierowcy byli trzeźwi; nikt nie odniósł obrażeń, sprawca „zarobił” mandat.



We wtorkowe południe (8 czerwca) na drodze z Kołtowa do Biskupic Zabarycznych doszło do zdarzenia z udziałem renault espace oraz ciągnika marki Ursus C-360.

„Sześćdziesiątka” wyjeżdżała z pobliskiej łąki na drogę asfaltową; jej kierowca (62-letni

Rozbite mitsubishi, kierowca bez szwanku

8 czerwca, ok. godziny 18.00, dyżurny policji został powiadomiony przez Komendę Państwowej Straży Pożarnej o zdarzeniu na drodze wojewódzkiej „447” w Mikstacie Pustkowie.

Na miejscu policjanci ustalili, że 36-letni mieszkaniec Mikstatu, kierując mitsubishi, w wyniku niedostosowania prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, następnie auto zjechało na prawe pobocze, tam uderzyło w betonowy przepust i drzewo; uszkodzeniu uległo również oplotowanie jednej z posesji.

Szczęśliwie, kierowca nie odniósł żadnych obrażeń. Ukarano go mandatem - informuje rzecznik KPP w Ostrzeszowie, asp. Magdalena Hańdziuk.



fol. KPP Ostrzeszów

Kierowca pijany, a pasażer...



W środę (9 czerwca), przed wieczorem, na ul. Wierzbowej w Pałatach, grabowscy policjanci zatrzymali toyotę avensis.

Ponieważ od kierującego czuć było alkohol, poddano go kontroli trzeźwości. Mężczyzna (48-letni mieszkaniec gminy Kraszewice) miał blisko 2,5 promila! Mundurowi chcieli również wylegitymować pasażera samochodu (30-letniego mieszkańca gminy Grabów), ten jednak odmówił podania swoich danych osobowych.

Oczywiście, kierując osobowo toytotą za popełnione przestępstwo grozi odpowiedzialność karna; przeciwko młodszemu z panów, za popełnione wykroczenie, zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu - informuje rzecznik ostrzeszowskiej KPP, asp. Magdalena Hańdziuk.

Zdradził go przejazd na czerwonym



Kobyła Góra, ul. Wojska Polskiego, fot. KG Movie

11 czerwca (piątek), około godziny 23.00, kobylógórcy policjanci zatrzymali nissana, którego kierowca przejechał skrzyżowanie na pl. Wiosny Ludów na czerwonym świetle.

Podczas kontroli na jaw wyszło, że kierowca (44-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów) prowadził auto po tzw. kielichu - blisko 1,7 promila.

Za popełnione przestępstwo mężczyzna odpowie przed sądem.

W miniony weekend na terenie gminy Kobyła Góra zatrzymano jeszcze dwóch pijanych kierowców.

W sobotę, o godz. 20.30, na ul. Wojska Polskiego 24-letni obywatel Ukrainy (zamieszkały na terenie powiatu kępińskiego)

spowodował zdarzenie drogowe kierując vw passatem; miał ponad 1,8 promila, natomiast pasażerka - 0,27 promila. Uczestnicy odmówili udzielenia im pomocy medycznej.

38-letni mieszkaniec Międzyborza kierował osobowym oplem pomimo czynnego zakazu prowadzenia pojazdów wydanego przez sąd. Ponadto mężczyzna znajdował się w stanie upojenia alkoholowego (mocno było od niego czuć alkohol, miał trudności w utrzymaniu równowagi i bełkotał). 38-latek odmówił poddania się kontroli na trzeźwość, dlatego konieczne było pobranie krwi do badań.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, ok. godz. 3.30, w Myślniewie.



Miejsce parkingowe zarezerwowane. Metoda niekonwencjonalna, grunt, że działa...



Potrącenie na Norweskiej

Do tego zdarzenia doszło 7 czerwca (poniedziałek) na ul. Norweskiej w Ostrzeszowie. Policjanci ustalili, że 18-letni mieszkaniec ostrzeszowskiej gminy, prowadząc fiata, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu i potrącił rowerzystę (77-letniego ostrzeszowianina).

Starszego mężczyznę przewieziono do szpitala w Kępnie, bowiem po upadku uskarżał się na ból w klatce piersiowej.

Dalsze czynności prowadzi nasza KPP.

Nie uszanował decyzji starosty

W poniedziałek (7 czerwca), około godziny 16.00, dzielnicowy z grabowskiego komisariatu zatrzymał w Kuźnicy Grabowskiej opl.

W trakcie tzw. rutynowych czynności, okazało się, że kierowca (20-letni mieszkaniec gminy Grabów) wsiadł za kierownicę, nie stosując się do decyzji starosty ostrzeszowskiego o cofnięciu uprawnień.

Teraz za ten „występek” młodzieńiec odpowie przed sądem.

Zabrakło bezpiecznej odległości

Ten sam drogowy błąd był powodem dwóch kolizji, do których doszło we wtorkowy ranek (8 czerwca).

Na ul. Wiejskiej w Książenicach 19-letni mieszkaniec gminy Grabów, kierując fiatem, nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego samochodu i uderzył w jego tył.

„Poszkodowanym” autem był chevrolet, kierująca nim, 61-letnia mieszkanka gminy Czajków, chwilę przed zderzeniem, zatrzymała auto przed przejściem, aby ustąpić pierwszeństwa pieszeemu.

W Szklarcze Myślniewskiej, 25-letnia mieszkanka gminy Przygodzice, kierując samochodem marki Kia, jechała za blisko fiata (za jego kierownicą siedziała 46-letnia mieszkanka gminy Ostrzeszów), wskutek czego doszło do kolizji.

Sprawcy obu zdarzeń otrzymali po mandacie.

Kolizyjna środa

9 czerwca (środa) na terenie naszego powiatu doszło do trzech kolizji.

O godz. 13.00 w Ostrzeszowie na ul. Zamkowej 25-letnia mieszkanka Ostrowa Wilkp., podczas cofania volkswagenem, doprowadziła do kolizji z mercedesem (kierowała nim 52-latką).

Po godz. 17.00 w Szklarcze Przygodzickiej 77-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, kierując ciągnikiem rolniczym z podczepioną maszyną do przegrabiania siana, w wyniku nieprawidłowego wymijania (podczas tego manewru maszyna wysunęła się na przeciwny pas ruchu) doprowadził do kolizji z jadącym właściwie bmw (kierował nim 34-letni mieszkaniec Mikorzyna) oraz volkswagenem (prowadzonym przez 30-letniego mieszkańca Dębny).

Po godz. 19.00 na pl. Wolności w Kraszewicach 44-letnia mieszkanka Sycowa, podczas cofania peugeotem doprowadziła do zderzenia z bmw (za jego kierownicą siedział 68-letni ostrzeszowianin).

Sprawców ukarano mandatami.

Pędziła przez Giżyce

Kolejnemu kierowcy zostało zatrzymane prawo jazdy za szybką jazdę w terenie zabudowanym (do tej sytuacji doszło 7 czerwca).

Tym razem policjanci „przyłapali” 53-letnią kobietę kierującą audi, która, przejeżdżając przez Giżyce, przekroczyła prędkość o 58 km/h.

Oczywiście dodatkowymi konsekwencjami (oprócz zatrzymanych uprawnień) były punkty i mandat.

Zarzuty za „marysię”

8 czerwca podczas interwencji w Kobyłej Górze ostrzeszowscy kryminalni zatrzymali kolejną osobę posiadającą środki odurzające (marihuane). 29-latek został zatrzymany, a następnie trafił na policyjny „dółek”, pozostając tam do dyspozycji prokuratora; mężczyzna usłyszał już zarzuty za posiadanie tzw. środków ustawowo zabronionych.

Trzymiesięczny areszt za znęcanie

7 czerwca wieczorem policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego podejmowali czynności służbowe wobec 24-letniego mieszkańca Ostrzeszowa, który od czerwca 2016 roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoimi rodzicami.

Podczas przeprowadzanej tego dnia interwencji domowej mężczyzna był nietrzeźwy, pobudzony, nie stosował się do poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy, a ponadto naruszył nietykalność cielesną jed-

nego z nich. Z uwagi na powyższe ostrzeszowianin został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie do dyspozycji prokuratora.

9 czerwca, na wniosek prokuratora, Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie zastosował wobec 24-latkę środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Po pijaku i na zakazie

We wtorek (8 czerwca), o godzinie 10.15, na ul. Korczaka w Mikstacie funkcjonariusze tamtejszego posterunku zatrzymali fiata punto.

Od kierowcy było mocno czuć alkohol, dlatego nieuniknione było badanie na (nie)trzeźwość - wynik - prawie 1,8 promila. To nie koniec problemów mężczyzny - okazało się, że posiada on, wydany przez sąd, czynny zakaz prowadzenia pojazdów.

Teraz 50-letni mieszkaniec gminy Mikstat musi liczyć się z obowiązkiem zapłaty świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz odpowiedzialnością przed sądem.